

**Protokół nr 23/17
z posiedzenia
Komisji Samorządowo-Organizacyjnej
i Porządku Publicznego
z dnia 23 marca 2017 r.**

Ad 1

Posiedzenie Komisji Samorządowo-Organizacyjnej i Porządku Publicznego otworzył Przewodniczący Grzegorz Marszałek, który powitał członków Komisji oraz zaproszonych gości.

**Posiedzenie Komisji odbyło się wspólnie z posiedzeniem Komisji Rolnictwa Leśnictwa i
Ochrony Środowiska.**

Ad 2

Obecni:

- | | |
|------------------------------|--------------------|
| • Przewodniczący: | Grzegorz Marszałek |
| • Wiceprzewodniczący: | Maciej Biskup |
| • Członkowie | Stanisław Dudka |
| | Zdzisław Kowalczyk |
| | Mikołaj Rogala |

Nieobecny był radny Tomasz Skibicki

W posiedzeniu Komisji uczestniczyli:

- Starosta Gostyński Robert Marcinkowski,
- Powiatowy Lekarz Weterynarii Wioletta Chałas-Stercuła,
- Komendant Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej Tomasz Banaszak,
- Komendant Powiatowej Policji Piotr Gorynia,
- Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny Ewa Ulanicka.

Lista obecności stanowi załącznik do protokołu.

Ad 3)

Przewodniczący Grzegorz Marszałek przedstawił porządek posiedzenia. Porządek posiedzenia został przyjęty w wyniku głosowania 5 głosów „za”, 1 nieobecny.

Ad 4)

Protokół Nr 22/16 z dnia 1 marca 2017 r. został przyjęty w wyniku głosowania: 5 głosów „za”.

Ad 5 a)

Zaopiniowanie projektu uchwały Rady Powiatu Gostyńskiego w sprawie przyjęcia sprawozdania z działalności Komisji Bezpieczeństwa i Porządku za 2016 r.

Sprawozdanie przedstawił Starosta Robert Marcinkowski.

Poinformował, że zgodnie z zapisem art. 38 a ustawy z dnia 5 czerwca 1998 r. o samorządzie powiatowym

starosta w celu realizacji zadań w zakresie zwierzchnictwa nad powiatowymi służbami, inspekcjami i strażami oraz wykonując zadania wynikające z ustaw

w zakresie ochrony porządku publicznego i bezpieczeństwa obywateli, powołuje komisję bezpieczeństwa i porządku.

1. Komisja Bezpieczeństwa i Porządku została powołana Zarządzeniem Starosty Gostyńskiego Nr 4/14 z dnia 21 lutego 2014 r. na kadencję 2014-2017. W 2016 r. komisja obradowała w następującym składzie:

- | | | |
|------------------------|---|-------------------------|
| 1) Robert Marcinkowski | - | Przewodniczący Komisji, |
| 2) Czesław Kołak | - | Członek Komisji, |
| 3) Grzegorz Marszałek | - | Członek Komisji, |
| 4) Marcin Dopierała | - | Członek Komisji, |
| 5) Robert Bekier | - | Członek Komisji, |
| 6) Marek Smektała | - | Członek Komisji, |
| 7) Ewa Ulanicka | - | Członek Komisji, |
| 8) Krzysztof Łoniewski | - | Członek Komisji, |

W pracach Komisji uczestniczyli również: Bogdan Zygmunt: prokurator wskazany przez Prokuratora Okręgowego w Poznaniu oraz z głosem doradczym-Wioletta Chałas-Stercuła, Krystyna Piasecka i Marian Radecki. Zarządzeniem nr 65/16 Starosty Gostyńskiego z dnia 9 listopada 2016 r. odwołano ze składu Komisji Marcina Dopierale i Roberta Bekiera, a powołano Ireneusza Rolnika i Krzysztofa Wróblewskiego jako przedstawicieli delegowanych przez Komendanta Powiatowego Policji. Na podstawie tego samego zarządzenia w miejsce Krzysztofa Łoniewskiego powołany został Tomasz Banaszak.

2. Komisja Bezpieczeństwa i Porządku obradowała na 3 posiedzeniach.

3. Zasadnicze zagadnienia, którymi zajmowała się komisja w okresie sprawozdawczym:

- przyjęcie sprawozdania Komisji za 2015 r.,
- przyjęcie planu pracy Komisji Bezpieczeństwa i Porządku na 2016 r.,
- zaopiniowanie sprawozdania z działalności Komendy Powiatowej Policji w Gostyniu oraz informacji o stanie porządku i bezpieczeństwa publicznego powiecie gostyńskim za 2015 r.,
- zaopiniowanie informacji Komendanta Powiatowego PSP o stanie bezpieczeństwa na terenie powiatu gostyńskiego w zakresie ochrony przeciwpożarowej w 2015 r.,
- zaopiniowanie informacji Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego na temat oceny stanu sanitarnego i sytuacji epidemiologicznej w powiecie gostyńskim w 2015 r.,
- zaopiniowanie informacji Powiatowego Lekarza Weterynarii o stanie bezpieczeństwa sanitarno-weterynaryjnego w powiecie gostyńskim w 2015 r.,
- zaopiniowanie sprawozdania z wykonania budżetu powiatu gostyńskiego za 2015 rok w zakresie porządku publicznego i bezpieczeństwa obywateli,
- zatwierdzenie Powiatowego programu zapobiegania przestępczości oraz porządku publicznego i bezpieczeństwa obywateli na lata 2016 – 2019 pn. **BEZPIECZNY POWIAT GOSTYŃSKI**,
- przyjęcie informacji Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Gostyniu na temat szkolenia przedszkolaków i uczniów w ramach programu „Bezpieczny Powiat Gostyński”.
- analiza zagrożeń pożarowych i stopień przygotowania do zwalczania zagrożeń występujących w okresie letnim,
- przyjęcie informacji dyrektora SP ZOZ o funkcjonowaniu opieki zdrowotnej w powiecie gostyńskim,

- zaopiniowanie projektu budżetu powiatu na 2017 rok w zakresie porządku publicznego i bezpieczeństwa obywateli,
 - przyjęcie planu pracy Komisji Bezpieczeństwa i Porządku na 2017 r.
3. Komisja pozytywnie oceniła działania powiatowych służb, inspekcji i straży w zakresie realizowanych zadań.
4. Komisja analizując stan zagrożeń bezpieczeństwa i innych negatywnych zdarzeń uznała, że Powiat Gostyński nie należy do szczególnie zagrożonych przestępczością. Mimo pozytywnej oceny w tym zakresie, niezbędnym jest podejmowanie dalszych działań na rzecz poprawy bezpieczeństwa.

Projekt uchwały Rady Powiatu Gostyńskiego w sprawie przyjęcia sprawozdania z działalności Komisji Bezpieczeństwa i Porządku za 2016 r. Komisja zaopiniowała pozytywnie w wyniku głosowania: 5 głosy „za”, 1 nieobecny.

Ad 5b)

Zaopiniowanie projektu uchwały Rady Powiatu Gostyńskiego w sprawie delegowania radnych do składu Komisji Bezpieczeństwa i Porządku.

Przewodniczący Komisji Grzegorz Marszałek powiedział, że dobiega końca kadencja Komisji Bezpieczeństwa i Porządku. Do tej pory w składzie tej komisji pracowali Grzegorz Marszałek i Wicestarosta Czesław Kołak.

Starosta Robert Marcinkowski poprosił Komisję o wskazanie kandydatów dodał, że nie ma nic przeciwko, by dotychczasowy duet pracował dalej.

Radni nie wykazali sprzeciwu, dlatego Przewodniczący Komisji podsumował, że kandydatami są Grzegorz Marszałek i Wicestarosta Czesław Kołak.

Projekt uchwały Rady Powiatu w sprawie delegowania radnych do składu Komisji Bezpieczeństwa i Porządku za 2016 r. Komisja zaopiniowała pozytywnie w wyniku głosowania: 5 głosy „za”, 1 nieobecny.

Ad 6)

Zaopiniowanie informacji Powiatowego Lekarza Weterynarii w Gostyniu o stanie bezpieczeństwa sanitarno-weterynaryjnego powiatu gostyńskiego w 2016 r.

Przewodniczący Komisji Grzegorz Marszałek poprosił Panią Wioletę Chałas-Stercułę o zabranie głosu.

Powiatowy Lekarz Weterynarii Wioletta Chałas-Stercuła powiedziała, że 2016 rok dla Inspekcji Powiatowej w Gostyniu nie był trudnym rokiem, aczkolwiek bardzo mocno rozwinięte były działania prewencyjne. Dotyczyły one zwalczania afrykańskiego pomoru świń. W tej chwili problem ten jest przyćmiony przez grupy ptaków. Istnieje rozporządzenie Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z 20 grudnia 2016 r., żeby zamykać drób. Wraz z funkcjonariuszami policji, a także ze Strażą Miejską przeprowadzane są kontrole na terenie gminy Gostyń. Funkcjonariusze wystawiają mandaty, ponieważ Powiatowa Weterynaria nie może, co wynika z kodeksu wykroczeń. Świadczymy również akcję propagandową dla rolników, aby zamykać kury. Powiatowy Lekarz Weterynarii Wioletta Chałas-Stercuła dodała, że na terenie Grabonogu i Miehcina pojawiły się trzy osoby z kamerą, które udawały profesjonalistów i przeprowadzały kontrole. Jedna z osób była ubrana w kurtkę z napisem „Inspekcja weterynaryjna”, a dwie bądź jedna są ubrane w strój funkcjonariusza policji. Nieświadomi mieszkańcy, być może pod wpływem stresu, płacili tym ludziom. Otrzymywali

mandaty i nie zdawali sobie sprawy, że mandaty są obecnie jedynie kredytowane, a nie gotówkowe. Osoby podszywające się pod kontrolerów znają doskonale przepisy weterynaryjne, które mówią, że możemy do 8 tysięcy złotych kary wydać za pomocą decyzji i wmawiają ludziom, że żeby uniknąć kary 6 czy 8 tysięcy, lepiej zapłacić im 500, 400 czy też 1000 złotych. Media próbowały namierzyć tych ludzi, jednak jest to problematyczne, ponieważ te osoby pojawiają się w różnych wsiach. Powiatowy Lekarz Weterynarii Wioletta Chałas-Stercuła powiedziała, że próbowała to zgłosić, dzwoniła również do gmin, aby wójtowie i burmistrzowie informowali ludzi w jakikolwiek sposób, żeby nie byli okradani. Póki co kury należy zamykać do odwołania. Jest wiele osób, które się denerwują, ponieważ kury mają teraz lepszą nieśność i powinny już przebywać na dworze. Obecnie mogą być na dworze wyłącznie wtedy, kiedy są w wolierach zabudowanych ze szczelnym dachem. Dach, po boku, z ziemią, jest połączony szczelną siatką, przez którą nie przedostanie się żadne ptactwo. Jeżeli chodzi o grypę ptaków na terenie naszego powiatu, nie wystąpił żaden taki przypadek. Było podejrzenie wśród gawronów, ale wynik wypadł negatywny. Każdy dzik, który stracił życie w wypadku komunikacyjnym, jest przez nas przebadany w zakładzie utylizacyjnym bądź na miejscu oraz są pobierane próby na afrykański pobór świń. W zeszłym roku było 28 takich dzików. Wszystkie wyniki były ujemne. Na terenie kraju nie występują więc już ogniska afrykańskiego pomoru świń. Robi się jednak ciepło, co będzie sprzyjało tej chorobie, natomiast grypie ptaków nie. Wbrew pozorom mówi się, że zima wymrozi wirusa grypy, natomiast w tym przypadku jest odwrotnie, ponieważ grypa ptaków bardzo lubi niskie temperatury. Dla przykładu w temperaturze 6 stopni żyje 60 dni, a w temperaturze 20 stopni – 20 dni. Jest to zasadnicza różnica. W zeszłym roku została uaktualniona strona internetowa. Jest w niej kącik dla rolników, dla przedsiębiorców oraz kącik dla lekarzy weterynarii. Każda osoba, która wchodzi na stronę, może od razu wybrać miejsce, którym jest najbardziej zainteresowana. Zostały tu umieszczone wszystkie najważniejsze przepisy i wszystkie zalecenia głównego lekarza weterynarii. Zostały też przeprowadzone kontrole krzyżowe ubojów na użytek własny. Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa przysyła nam co miesiąc wykaz ilości zgłoszonych ubojów na użytek własny, a oprócz tego rolnicy powinni też zgłaszać je do nas. Są duże rozbieżności. Ubój na użytek własny to ubój w takim gospodarstwie, które jest wyznaczone do uboju, przetwórstwa czy rozbioru mięsa i oddania rolnikowi całego tego mięsa. Nie można tego mięsa wprowadzić do obrotu. W około sześciu przypadkach wprowadzenie do obrotu miało miejsce, w jednym przypadku sprawa została zgłoszona do sanepidu, dlatego, że pan miał zmiany grzybicze do samych łokci i bez rękawiczek pracował nad mięsem. Ludzie w nieświadomości oddawali temu człowiekowi świnie. W zeszłym roku nastąpiły zmiany w oznakowaniu trzody chlewnej. Obecnie trzodę chlewną trzeba zgłosić do agencji w ciągu siedmiu dni od przemieszczenia, a nie w ciągu trzydziestu. Również agencja przysyła nam listę rolników, których trzeba ukarać. Jeżeli chodzi o chorobę niebieskiego języka, w zeszłym roku były dwa takie przypadki. Jedna z firm zaimportowała z Rumunii dwa razy po 130 sztuk cieląt, w jednym było chorych 61, a w drugim 7 cieląt. Budżet Państwa pokrył koszty badań i dzięki temu doszło do uśmiercenia 260 cieląt. Nie było decyzji o odszkodowaniu, sprawa trafiła do organu drugiej instancji, która podtrzymała tę decyzję. W zeszłym roku była też prowadzona akcja dotycząca pracowników z Ukrainy. Mamy na bieżąco informację o tym, kto i w jakim zakładzie pracuje. Spowodowane jest to tym, że te osoby często przywożą ze sobą żywność pochodzenia wieprzowego. Wystarczy, że resztki jedzenia wrzucą do chlewni i bardzo szybko może pojawić się afrykański pomór świń. W zeszłym roku zakończyła się też sprawa z jednym z mężczyzn, który prowadził nielegalnie przetwórstwo. Odbyły się dwie rozprawy sądowe wygrane przez weterynarię, ponieważ mężczyzna zdjął nasze plomby weterynaryjne (miały zabezpieczyć mięso na czas badań) i wprowadził swoje przetwory na targowisko. Były też trzy przypadki gruźlicy bydła, więc zostały zutylizowane.

Starosta Robert Marcinkowski powiedział, że nurtuje go sprawa osób, które podszywają się pod kontrolerów. Dodał, że być może trzeba przekazać mieszkańcom konkretne informacje w tym zakresie.

Powiatowy Lekarz Weterynarii Wioletta Chałas-Stercuła zgodziła się z tym stwierdzeniem. Zapytała też, czy Starosta nie zechciałby się tym zająć.

Starosta Robert Marcinkowski powiedział, że można sporządzić na podstawie protokołu z komisji informację, skonsultować ją, a potem opublikować na stronie internetowej.

Powiatowy Lekarz Weterynarii Wioletta Chałas-Stercuła dodała, że takie kontrole z funkcjonariuszami policji są możliwe, ale trzeba się wówczas przedstawić, pokazać legitymację, a mandaty są kredytowane i wynoszą około stu złotych.

Informację Powiatowego Lekarza Weterynarii w Gostyniu o stanie bezpieczeństwa sanitarno-weterynaryjnego powiatu gostyńskiego w 2016 r. Komisja zaopiniowała pozytywnie w wyniku głosowania: 5 głosów „za”, 1 nieobecny.

Ad 7

Zaopiniowanie projektu uchwały Rady Powiatu Gostyńskiego w sprawie przyjęcia informacji Komendanta Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Gostyniu o stanie bezpieczeństwa na terenie powiatu gostyńskiego w zakresie ochrony przeciwpożarowej w roku 2016.

Przewodniczący Komisji Grzegorz Marszałek oddał głos Komendantowi Powiatowemu PSP Tomaszowi Banaszakowi.

Komendant Powiatowy PSP Tomasz Banaszak posłużył się filmem, który w przystępny sposób przedstawił działalność całej komendy wraz z ochotniczymi jednostkami ratowniczymi na terenie powiatu gostyńskiego.

Komendant Powiatowy Tomasz Banaszak odniósł się do akcji prewencyjnych społecznych, ponieważ w prezentacji wspomniany był problem czadu i ognia. Sezon grzewczy dobiega już końca. Statystyki pokazują, że straż coraz częściej jeździ do pożarów sadzy w kominie. Pojawił się pomysł, żeby dotrzeć do wspólnot mieszkaniowych, chociaż prywatne obiekty nie są w jurysdykcji straży. Czynności kontrolno-rozpoznawcze mogą być przeprowadzane jedynie w zakładach pracy i w różnych instytucjach użyteczności publicznej. Należałoby zrobić spotkanie uświadamiające z kominiarzami i z nadzorem budowlanym.

Dodał, że poprzez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji wchodzi nowa akcja „Stop wypalaniu trawy”. Jeżeli chodzi o przepisy przeciwpożarowe, wypalanie trawy to używanie ognia otwartego, stąd też funkcjonują odpowiednie obostrzenia, np. konieczność posiadania odpowiedniego sprzętu (środek gaśniczy, beczka, gaśnica, grabie) i bezpośredni nadzór. Trzeba też zachować odpowiednią odległość – 10 metrów od obiektów mieszkalnych i 100 metrów od lasów. Natomiast z punktu widzenia ustawy o ochronie środowiska panuje całkowity zakaz spalania pozostałości roślinnej.

Radny Mikołaj Rogala zapytał, czy straż ma możliwość kontroli, gdy widzi dym z komina unoszący się z prywatnej posesji.

Komendant Powiatowy PSP Tomasz Banaszak odpowiedział, że jeżeli nie ma przesłanek o zagrożonym życiu ludzkim, to straż nie przekroczy posesji. Dlatego też we współpracy z policją straż jest wzywana do otwierania drzwi, jeżeli istnieją przesłanki, że ktoś zasłabł czy popełnił samobójstwo.

Projekt uchwały Rady Powiatu w sprawie przyjęcia informacji Komendanta Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Gostyniu o stanie bezpieczeństwa na terenie powiatu

gostyńskiego w zakresie ochrony przeciwpożarowej w roku 2016. została przyjęta w wyniku głosowania: 5 głosów „za”.

Ad 8

Zaopiniowanie sprawozdania z działalności Komendanta Powiatowej Policji w Gostyniu oraz informacji o stanie porządku i bezpieczeństwa publicznego na terenie powiatu gostyńskiego za 2016 r.

Przewodniczący Komisji Grzegorz Marszałek oddał głos Komendantowi Policji Panu Piotrowi Goryni.

Komendant Powiatowy Piotr Gorynia poprosił o pytania radnych.

Przewodniczący Komisji Grzegorz Marszałek podziękował za pobyt w Komendzie Powiatowej Policji, w czasie którego Komendant omówił najważniejsze kwestie.

Radny Zdzisław Kowalczyk powiedział, że według jego informacji Radio Merkury wypowiedziało się ostatnio o gostyńskiej policji.

Komendant Powiatowy Piotr Gorynia powiedział, że nic o tym nie wie, natomiast przypomniał sytuację, w której gostyniacy jechali z dzieckiem, dziecko zaczęło się dusić, a ruch drogowy przetransportował ich do szpitala. Policjanci otrzymali za to nagrodę z Ministerstwa.

Sprawozdanie z działalności Komendanta Powiatowej Policji w Gostyniu oraz informację o stanie porządku i bezpieczeństwa publicznego na terenie powiatu gostyńskiego za 2016 r. Komisja zaopiniowała pozytywnie w wyniku głosowania: 5 głosów „za”, 1 nieobecny.

Ad 9

Zaopiniowanie informacji Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w Gostyniu o stanie sanitarnym i sytuacji epidemiologicznej powiatu gostyńskiego w roku 2016.

Przewodniczący Komisji Grzegorz Marszałek oddał głos Powiatowemu Inspektorowi Sanitarnemu Pani Ewie Ulanickiej.

Powiatowy Inspektor Sanitarny Ewa Ulanicka poinformowała, że niewiele się zmieniło, jeśli chodzi o stan sanitarny i sytuację epidemiologiczną w porównaniu do poprzedniego roku. Nie było jakiś szczególnych zdarzeń w żadnej z dziedzin, którymi zajmuje się sanepid. Nastąpiła jedynie zmiana siedziby, aktualna znajduje się przy ul. Przy Dworcu 4 w Gostyniu.

Powiatowy Inspektor Sanitarny Ewa Ulanicka nawiązała do tematu gruźlicy, która, mówiąc kolokwialnie, „nie odpuszcza”. W 2016 r. były 4 przypadki zachorowań. Jedna była niepotwierdzona bakterioskopowo, ale wszystkie dotyczyły osób dorosłych. Na szczęście ani w 2016 roku, ani w poprzednich latach nie było przypadku chorego dziecka. Jeżeli chodzi o neuroinfekcję, to wystąpił jeden przypadek zapalenia opon mózgowych i jeden zapalenia mózgu. Nie wystąpiła choroba meningokokowa, natomiast 5 razy pojawiła się choroba pneumokokowa. Wystąpiła też posocznica. Było też jedno małe ognisko salmonelli. Najbardziej ucierpiały na tym dzieci. Bardzo często w zakładach, które używają jajek do wypieków, dezynfekcja jajek prowadzona jest najczęściej przez ultrafiolet. Jej skuteczność zależy jednak od tego, w jakim stopniu zabrudzona jest skorupka. Są też rotawirusy i grypy żołądkowe. W zeszłym roku wystąpiło ponad 900 zachorowań na gripę. W 2015 roku było ich właściwie raz więcej. Szczyt zachorowań w 2016 r. przypadał na luty. W tym roku już w tym momencie zgłoszono 1040 zachorowań na gripę. Jeśli chodzi o choroby odzwierzęce, to nie wystąpiła ani bruceloza, ani żadna inna choroba. Było kilkadziesiąt ukąszeń, natomiast bardzo mało szczepień (tylko 22 rodziny). Liczba wodociągów się nie zmieniła (33) – 31

dużych sieciówek, Spółdzielnia Mleczarska oraz Huta. Bardzo duży nacisk położony jest na badania właścicieli tych wodociągów bądź ich administratorów. Czasami bywały jakieś perturbacje w zaburzeniach mętności, jednak ani w tym roku, ani w poprzednim nie było żadnej skargi na jakość wody. Czasami pojawiają się bakterie wskaźnikowe, jednak reakcja właścicieli jest natychmiastowa. Istotnym tematem jest też bezpieczeństwo żywności. Na tą chwilę do końca roku miałyśmy 1050 takich obiektów. Do tej grupy dołączyli rolnicy, prowadzący tzw. działalność pierwotną, czyli wszelkie uprawy, które przeznaczone są do produkcji. Jeżeli chodzi o nieprawidłowości spotykane w zakładach żywieniowych i żywnościowych, to najczęściej problemem są produkty przeterminowane. Zdarza się to szczególnie w mniejszych sklepach, natomiast w marketach raczej nie. Czasami mandaty dotyczą też nefunkcjonowania urządzenia chłodniczego. Niedługo pojawi się też reforma związana z żywnością. Będzie się składała z naszych działań weterynaryjnych, inspekcji ochrony roślin i nasiennictwa oraz inspekcji artykułów rolno-spożywczych. Powiatowy Inspektor Sanitarny Ewa Ulanicka wypowiedziała się też na temat sieci szkół.

Radny Mikołaj Rogala zapytał o jakość wody odnosząc się między innymi do krytej pływni.

Powiatowy Inspektor Sanitarny Ewa Ulanicka odpowiedziała, że od końca 2015 r. zmieniły się przepisy i bardzo dużo prób nałożonych jest na właściciela basenu. Sanepid pobiera próbki z różnych miejsc i różnych niecek. Zdarzyło się już kilka bakterii pseudomonasaeruginosa. Jest to pałeczka ropy błękitnej. Najczęściej atakuje oddziały szpitalne. Jeśli chodzi o wielkie baseny, to w takich sytuacjach zazwyczaj wieczorem przepuszcza się więcej chloru. Wszystkie dziecięce niecki są codziennie wypuszczane. Zdarzał się też gronkowiec. Tam, gdzie woda bąbelkuje albo jest napowietrzana, często zagnieżdża się bakteria legionelli. Sanepid pobiera próbki w kierunku tej bakterii w miejscu, gdzie przebywa większa ilość ludzi (w szpitalach lub w domach opieki społecznej) lub w basenach. Jest prosty sposób na jej usunięcie, a mianowicie działanie termiczne. W części basenowej trzeba wyczyścić poszczególne urządzenia, a w nocy zwiększa się chlorowanie.

Ad 10)

Wolne głosy i wnioski

W „wolnych głosach i wnioskach” głos zabrał Radny Stanisław Dudka, który zapytał, kiedy rusza prywatny program na drogi.

Starosta Robert Marcinkowski odpowiedział, że firma, która przygotowała całość projektu, przechodzi „decydującą fazę”. Na początku zrobiono diagnozę rynku, przez kilka miesięcy szukano partnerów i sprawdzano, czy w ogóle są firmy zainteresowane tego typu projektem. Jedno z dużych przedsiębiorstw powiedziało, że 18 milionów to dla nich za mało, jednak znalazły się przedsiębiorstwa, które potwierdziły wolę wzięcia udziału w takim projekcie. Na tym etapie diagnoza rynku wypadła pozytywnie. Kolejnym krokiem, który musi być wykonany na najbliższej Sesji Rady Powiatu, jest przyjęcie zmian do Wieloletniej Prognozy Finansowej, gdzie pokażemy kwoty zarezerwowane na ten cel. Trzeba też od razu zaznaczyć, że istnieje zagrożenie, że przedsięwzięcie się nie powiedzie. Jednak projektujemy to, a szansa na realizację to druga połowa tego roku i początek przyszłego. Jest to jednak spory odcinek – prawie 30 km łącznie.

Radny Stanisław Dudka powiedział, że w takim razie na dzień dzisiejszy nic nie jest przesądzone.

Starosta Robert Marcinkowski potwierdził, ale dodał, że jesteśmy zdeterminowani i jeżeli zapadnie decyzja Rady, żeby już na sto procent zaplanować środki, to rozpoczniemy decydujący moment. Jest to znacznie bardziej skomplikowana procedura, niż w przypadku zwykłych przetargów, m.in. przygotowanie analizy rynkowej biznesowej, co już zostało zrobione i co pokazało, że są lokalne firmy, które zgodzą się na to przedsięwzięcie. Są to jednocześnie podmioty finansowe.

Radny Maciej Biskup zapytał, czy został ustalony termin na ulicę Dworcową w Borku Wlkp.

Starosta Robert Marcinkowski zaprzeczył. Przetarg jeszcze nie został przygotowany. Na chwilę obecną dwa przetargi zostały rozstrzygnięte w Pępowie. Nieoficjalnie został też rozstrzygnięty przetarg na Dzięczyń. Robimy tę inwestycję w ramach bylej „schetynówki”, dzisiaj Programu Przebudowy Dróg Lokalnych. Mieliśmy dwa miliony złotych – 490 tysięcy zł Powiat, 490 tysięcy zł Poniec i reszta to dotacja od Wojewody. Były cztery oferty, najdroższa to około 1 300 000,00 zł, a najtańsza 1 150 000,00 zł.

Radny Maciej Biskup powiedział, że w Borku Wlkp. też jest już chyba krótko przed przetargiem na odcinek od ul. Powstańców do ul. Dworcowej.

Starosta Robert Marcinkowski potwierdził, ale dodał, że ten przetarg przeprowadza gmina. Powiedział, że trwają też uzgodnienia z gminą Pogorzela, które prowadzą do pozytywnego finału i akceptacji propozycji burmistrza, żeby w przypadku odcinka Kromolice-Wziąchów kontynuować poszerzenie, ale nie robić w tym roku nawierzchni, ewentualnie w przyszłym roku. Poza tym najlepszym rozwiązaniem byłoby rondo.

Radny Aleksander Dolczewski zapytał, czy są jeszcze jakieś inne możliwości w związku ze „schetynówkami”.

Starosta Robert Marcinkowski powiedział, że jeśli chodzi o „schetynówki” na ten rok, to jest to już temat zamknięty. Będziemy się starać, żeby wykonać więcej prac w Dzięczynie, ale nie można niczego zagwarantować. W ubiegłym roku uzyskaliśmy zgodę Wojewody na to, żeby rozszerzyć inwestycję Krobia-Pudliszki i z tych środków została zbudowana ścieżka rowerowa. Oprócz tego zostały wykonane prace w Starym Gostyniu i Daleszynie. Na konwentach pojawia się temat, aby jednak nie wyrażać zgody na rozszerzanie zadań, a Wojewoda w ostatnim tygodniu wysłał pismo, by jak najszybciej informować o wszystkich oszczędnościach, ponieważ na województwo trzeba patrzeć globalnie i przekazywać środki dalej. Filozofia może być więc w tym roku trochę inna. Mimo wszystko będą podjęte starania, by w Dzięczynie zrobić jak najwięcej. W przyszłym roku będzie kontynuowany odcinek Krobia-Poniec, prawdopodobnie idąc od Dzięczyny w kierunku Ponieca, ponadto być może wejdzie w życie porozumienie z gminą Gostyń. Będzie to odcinek Gola-Czajkowo, ale gmina ma przejąć odcinek do Czachorowa. Natomiast w roku 2019 w projekcie zmiany uchwały budżetowej proponujemy kwotę 110 tysięcy złotych na modernizację drogi Piaski-Smogorzewo-Talary. Gmina Piaski również chce się w ten projekt zaangażować. Na chwilę obecną jest również złożony wniosek w Ministerstwie Infrastruktury na przebudowę dwóch mostów na drodze Pudliszki-Karzec. Jeśli wniosek zostanie przyjęty, to będzie to inwestycja za prawie 3 miliony złotych, czyli największa w tym roku.

Starosta Robert Marcinkowski dodał, że mamy już pierwsze środki unijne na cyfryzację geodezji. Są też dwa bardzo ważne projekty edukacyjne – miękki i twardy. Miękki polega na organizowaniu zajęć, szkoleń dla nauczycieli i dodatkowych zajęć dla uczniów. Warunek był taki, że twardy (czyli wybudowanie czegoś) i miękki muszą być ze sobą powiązane. Mamy pozytywnie oceniony jeden i drugi projekt. W przypadku projektu miękkiego, chodzi tu o Zespół Szkół Specjalnych w Brzeziu. Jest jeszcze drugi projekt, ważniejszy, a więc rozbudowa szkoły w Brzeziu, na 4 600 000,00 zł. Istnieje już ocena formalna tego wniosku, jesteśmy na liście i mamy 19 punktów. Na chwilę obecną wszystkie projekty, które mają 20 punktów, kwalifikują się do dofinansowania, a te, które mają 19 (a jest 10 projektów ex aequo, np. Gmina Piaski ma wniosek na budowę sali sportowej w Szelejewie, Gmina Gostyń na rozbudowę Szkoły Podstawowej nr 1) znajdują się poza dofinansowaniem. Te wszystkie projekty są ocenione na tym samym poziomie.

Radny Maciej Biskup zapytał, czy nie da się zmienić tej punktacji.

Starosta Robert Marcinkowski odpowiedział, że raczej nie. Prawdopodobnie może być tak, że Zarząd zwiększy ilość środków na ten cel, na wszystkie projekty po 68 milionów. Przy wartości projektu 4 600 000,00 zł, Powiat otrzymałby 4 miliony dofinansowania. Szkoła zyskałaby salę sportową i sześć izb lekcyjnych. Szkoła w Brzeziu jest w tym momencie jedną z najlepiej rozwijających się szkół w powiecie gostyńskim, a poza tym jest bardzo duże zapotrzebowanie na kształcenie dzieci niepełnosprawnych. Obecnie wzrasta świadomość rodziców, zwiększa się świadomość edukacyjna i większość dzieci

niepełnosprawnych trafia do szkół. Starosta wyraził opinię, że lepiej, gdy dzieci trafiają do szkół specjalnych, niż do integracyjnych.

Radny Mikołaj Rogala powiedział, że wszystko zależy od stopnia upośledzenia – intelektualnego i fizycznego. Jeżeli osoba jeździ na wózku, ale intelektualnie rozwija się jak reszta dzieci, to nie ma żadnego problemu. W przypadku upośledzenia w stopniu lekkim, dzieci całkiem dobrze radzą sobie w szkołach, natomiast w stopniu średnim i ciężkim jest już znacznie gorzej. Bardzo często to rodzice wolą, by dziecko mimo wszystko trafiło do klasy integracyjnej.

Radny Mikołaj Rogala zapytał też, czy jest brana pod uwagę rozbudowa Zespołu Szkół Zawodowych w Gostyniu o halę sportową.

Starosta Robert Marcinkowski odpowiedział, że jest to raczej kolejny cel, jeśli chodzi o obiekty sportowe.

Radny Mikołaj Rogala dodał, że jeśli pojawi się wyż demograficzny, to prowadzenie zajęć wychowania fizycznego będzie utrudnione.

Starosta Robert Marcinkowski przyznał, że podziela pogląd, iż jest to ważne, jednak trzeba pamiętać, że zamkną się środki unijne, a budowanie hali z własnych środków nie jest możliwe, ponieważ są inne priorytety, np. drogi.

Dodał, że została podpisana umowa z właścicielami Chwałkowa. Pracownicy Domu Pomocy Społecznej w Chwałkowie otrzymali czytelny sygnał, że dom będzie nadal funkcjonował, a mieszkańcy mogą w nim pozostać. Z finansowego punktu widzenia sytuacja przedstawia się dobrze. Pieniądze, które wydaliśmy, jeszcze w tym roku zostaną odzyskane. Dzierżawa jest wydatkiem bieżącym domu i podnosi koszt utrzymania mieszkańca. A jeśli ta kwota nie przekracza pewnego pułapu ustanowionego przez Wojewodę, a Dom Pomocy Społecznej w Chwałkowie jest domem najtańszym w hierarchii naszych domów, to Wojewoda dopłaca. Wojewoda – kierujący mieszkańców na starych zasadach i gminy – kierujące mieszkańców na nowych zasadach. W praktyce wygląda to tak, że został podniesiony bieżący koszt utrzymania domów, a zapłaci za to Wojewoda i gminy, które kierują swoich mieszkańców. Gdyby sytuacja wyglądała inaczej, Starosta byłby pierwszym przeciwnikiem takiej wieloletniej dzierżawy.

Radny Grzegorz Grzegorzewski powiedział, że byłby spokojniejszy, gdyby Dom Pomocy Społecznej w Chwałkowie był już własnością Powiatu.

Starosta Robert Marcinkowski potwierdził, ale dodał też, że reprivatyzacja była bardzo nieudanym przedsięwzięciem Państwa Polskiego. Nikt tego nie rozwiązał, a samorządy płacą. Obecnie weszła w życie ustawa, która daje możliwość wnioskowania o rekompensatę i my to oczywiście zrobimy, ale nie ma jeszcze przepisów wykonawczych. Poza tym odnośnie Chwałkowa trzeba jeszcze rozliczyć się z przeszłości.

Radny Grzegorz Grzegorzewski powiedział, że zastanawia go, dlaczego spadkobiercy najpierw chcieli sprzedać dom, a potem tylko wydzierżawić.

Starosta Robert Marcinkowski wyjaśnił, że spadkobiercy chcieli sprzedać dom, ale do 30 października 2017 r. Powiat miał dostać dotację w listopadzie, dlatego poprosił spadkobierców o przesunięcie terminu o miesiąc. Na to jednak nie wyrazili zgody.

Radny Mikołaj Rogala zapytał o sytuację w szpitalu.

Starosta powiedział, że spotkał się już z dyrektorem szpitala i poprosił go o szczegółowe wyjaśnienia. Dodał, że bardzo łatwo jest „rozdmuchać problem”. Przypomniał tytuł ostatniego artykułu – „Części ludzkie leżały w piwnicy” i wyjaśnił, że owszem, leżą do dzisiaj, ale znajdują się w specjalnie do tego przeznaczonych pojemnikach. Audytorzy dostali już polecenie, by sprawdzić, jak przekłada się to na bezpieczeństwo pacjentów i uwarunkowania finansowe. Problem polega na tym, że zgodnie z prawem szpital powinien płacić za utylizację tych odpadów, dostając też dokument potwierdzający ich utylizację. Szpital miał dobrze zgromadzone odpady i nikt tego nie kwestionuje. Przyjeżdża też firma, która sprawdza, ile kilogramów było w jakim pojemniku. Firma to odebrała, jednak szpital nie otrzymał potwierdzenia, że te elementy odpadów szpitalnych zostały zutylizowane. I na tym polega cały problem.

Ad 11)

Wobec wyczerpania porządku posiedzenia Przewodniczący Komisji Grzegorz Marszałek podziękował zebranych za przybycie, po czym zamknął posiedzenie komisji.

**Przewodniczący Komisji
Samorządowo-Organizacyjnej**

Grzegorz Marszałek



Protokolowała: Joanna Bilińska